

**PRZEDPŁATA**  
miesięcznie:  
w Radomiu 2 korony  
za odn. do domu 25 h.  
z przes. poczt. 2.50 h.  
Egzem. pojed. 10 hal.

**OGŁOSZENIA**  
za wiersz petitowy  
lub jego miejsce:  
I-sza strona 1 kor.  
Nekrologi 40 hal.  
Reklamy 60 hal.  
IV-ta strona 20 h.

# GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

**Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.**

## Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędowo 5 b. m. Położenie nigdzie nie zmienione.

## Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 5 b. m. Na froncie francuskim: Pod wieczór rozpoczął nieprzyjaciół ożywiony ogień armatni na różnych punktach frontu. Miedzy Mozą a Mozellą artylerja francuska była bardzo czynna i ostrzeliwała częściowo okolice Donaumont ze szczególną gwałtownością. Walk piechotnych nie było.

Aby uniknąć niepotrzebnych strat, opuściliśmy wczoraj pod leśnictwem Thia-wille, rów wydarty Francuzom w d. 28 lutego, z powodu masowego ognia nieprzyjacielskiego.

Na froncie rosyjskim. W okolicy Iłukszty Rosjanie spowodowali eksplozję, skutkiem naszego ognia nie zdołali rozwinąć planowego ataku. Natarcia nieprzyjacielskich oddziałów wywiadowczych na innych miejscach zostały odparte.

Na froncie bałkańskim nic nowego.

Z komunikatu niemieckiego z dnia 4 b. m. Po obu stronach Mozy wzmo-cnili Francuzi swą działalność artyleryjską i potęgając znacznie swój ogień zaatakowali wieś Donaumont oraz nasze sąsiednie linje. Zostali jednak odparci z wielkimi stratami a oprócz tego stracili 1000 nieranionych jeńców. Według obliczeń dotychczasowych w walkach od 22 lutego zdobyliśmy razem 115 dział i 161 karabinów maszynowych.

## Groźba wojny z Ameryką.

Haga. „Times“ donosi z Waszyn-gtonu, że przebieg obrad w senacie nie jest korzystny dla usiłowań Wilsona celem zmuszenia kongresu do popiera-nia jego polityki, opozycje jednak mniej odnieść należy do sympatii dla Niemiec w Kongresie, jak do chęci utrzymania pokoju za wszelką cenę.

Wilson chce przeprowadzić uchwałę, że zatopienie przez Niemców uzbrojo-nego okrętu handlowego, na którym znajdowałiby się obywatele amerykańscy, należy uznać za wypowiedzenie wojny. Senat nie godzi się na tak ostre stawia-nie sprawy.

## Urzędowe zaprzeczenie.

Wiedeń. Urzędowo donoszą: Pojawia-jąca się w prasie nieprzyjacielskiej wiadomość o wielkiej i pomyślnej rozwijają-cej się ofensywie rosyjskiej nad Dniestrem i pod Czerniowcami jest zgoła nieprawdzi-wa. Nasz front od pół roku nie uległ tam żadnej zmianie.

## 130.000 strat rosyjskich

### w Besarabji.

Sztokholm. Pisma rosyjskie donoszą, że ukazały się oficjalne listy strat rosyjskich podczas ostatniej ofensywy na Czerniowce. Według tych list liczba zabitych, rannych i zaginionych wynosi około 130.000 żołnierzy.

## Zagrożenie fortu Veaux pod Verdun.

Lozanna. „Gazette de Lauzanne“ do-nosi z Paryża, że pod Verdun na fort Veaux skierowany został koncentryczny ogień austriackich ciężkich baterji mo-torowych. Skutkiem celnych strzałów fort Veaux uległ poważnym uszkodze-niom.

## Przed wewnątrz linią obroną Verdun.

Bazyleja. Pisma tutejsze donoszą, że skutkiem zdobycia fortyfikacji przed Hau-diamond Niemcy wygięli znacznie północną linię obronną twierdzy, wobec czego Niem-cy stoją niedaleko dalszej wewnętrznej linji obronnej.

## Zdumiewające czyny „Mewa”.

Berlin. Biuro Wolffa donosi: Jego ces. Mości „Mewa“ i komendant korwetowy kapi-tan burgrabia hr. Dohna Schlodien wczoraj po kilkumiesięcznej skutecznej jeździe ok-rętowej. wraz z czterema oficerami angielskimi, 29 angielskimi marynarzami i żoł-nierzami, oraz 166 osobami z załóg pa-rowców nieprzyjacielskich, między tymi 103 indyjskimi marynarzami, jako jeńca-mi, jakoteż z jednym miljonem marek w złocie, zawiął do portu ojczystego.

Okręt zatrzymał 15 parowców nieprzy-jacielskich i przeważnie je zatopił, a po części wysiał, jako zajęte, do portów ne-utralnych.

Nadto zarzuciła „Mewa“ kilka miej-scach wybrzeża nieprzyjacielskiego miny, z powodu których padł ofiarą między in-nymi okręt wojenny angielski „Edward VII“.

## Francuskie sympatje dla Polski

Zwolennicy orjentacji koalicyjnej za-pewniali, że jeżeli nawet Rosja jest wobec Polaków wrogo usposobiona, to w każdym razie Francja i Anglja nie dopuszczą do skrzywdzenia Polski i potrafią wyrzucić na Rosję skuteczny nacisk, aby zaspokoila żądania Pola-ków. Nasi frankofile wskazywali na to, że tym, który wpłynął na zmianę kursu rosyjskiego wobec Polaków, był Delcassé. Wszystkie te kombinacje i nadzieje okazały się tak samo niere-alnymi, jak manifest w. ks. Mikołaja Mikołajewicza. Niedawno temu ogło-siły pisma polskie opinie dziennika „Alzace“, wydawanego w twierdzy Belfort, w której powiedziane jest z brutalną jasnością, że kwestja pol-ska jest wewnętrzną sprawą Rosji i że Francja w sprawę tę mieszać się nie może. Na zjeździe w Lozannie zakomunikował p. Roman Dmowski zebra-nym, że Polacy na Anglję zupełnie nie mogą liczyć... Obecnie nadchodzi wiadomość, że rząd francuski zakazał dziennikom francuskim wogóle pisać o sprawie polskiej bez upoważnienia ambasady rosyjskiej. Komentarz do tego niesłychanego zakazu, ogłoszone-go w ubiegłą sobotę, daje „Libre Pa-role“. Dziennik ten pisze:

„Agitacja przeciw przymierzemu fran-ko rosyjskiemu rozpoczęła się nanowo. Czekało tylko na sposobność, albo le-piej mówiąc, na pretekst, aby ją znów rozpocząć. Pretekstem tym jest sprawa polska. Okupacja Polski oznacza wielkie niebezpieczeństwo dla czwór-porozumienia. Aby temu niebezpie-czeństwu zapobiedz, żąda się od sprzy-mierzeńców, aby zmusili Rosję do da-nia Polakom nietylko obiecanej auto-nomji, ale też i zupełnej niezawisłości. Sprzymierzeńcy mieliby tedy z powodu Polski wystosować pod adresem Bosji pewnego rodzaju ultimatum. Polacy zgodzili się z początku na autonomję, obiecaną przez Rosję. Dziś natomiast rozlega się wołanie: Polska dla Pola-ków! Jak można dopuścić do tego, by coś podobnego drukowano we Fran-cji. Można z Polakami sympatyzować, ale trzeba przedewszystkiem myśleć o Francji, dla której przymierze z Rosją jest warunkiem ratunku. Z tego po-wodu należy wystąpić z całą stanow-czością przeciw tego rodzaju dążeniom polskim. Czyż można przypuścić, że car dalej toczyłby wojnę, która przy-niosłaby Rosji tylko utratę terytorjów i upokarzającą interwencję obcych?“

**CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ.**

# Sprawozdanie z działalności Komisji Szkolnej ziemi Radomskiej.

W niedzielę wieczór odbyło się w sali przy ul. Skaryszewskiej № 17 posiedzenie publiczne, na którym Zarząd Komisji Szkolnej ziemi Radomskiej zdawał sprawę ze swej działalności za czas od dnia 20 sierpnia 1915 do 1 marca b. r. W zebraniu wzięły licznie udział sfery nauczycielskie z miasta i okolicy, szereg obywateli tutejszych i reprezentanci prasy miejscowej. Z ramienia władz okupacyjnych zjawili się p. dr Gross,

W skupieniu słuchali zebrani sprawozdań referentów poszczególnych sekcji Komisji Szkolnej a choć one były często „suche“, pełne dat i liczb, to jednak słuchało się ich z wielkim zainteresowaniem i powiedzmy, uzasadnioną dumą. Był to półroczny przeszło bilans działalności oświatowej instytucji obywatelskiej, bilans tem chlubniejszy, że składający się nań pozycje, to suma pracy i wysiłków w warunkach najtrudniejszych.

Komisja oświatowa powstała z łona społeczeństwa natychmiast po ustąpieniu wojsk rosyjskich i w krótkim stosunkowo czasie, przy pomocy ofiarności publicznej potrafiła zorganizować i uruchomić szkolnictwo początkowe w powiecie tudzież średnie w mieście; co więcej, działalnością swą objęła także popularyzację wiedzy i szerzenie oświaty elementarnej w kołach robotniczych i rzemieślniczych.

A obrzymią pracę swoją spełnia Komisja szkolna nie tylko z pietyzmem i wielkim nakładem pracy ale także ze znajomością fachową tej dziedziny pracy społecznej.

Wspaniała działalność Komisji oświatowej, jest jak powiedział ks. Rokoszy, dokumentem naszej siły wewnętrznej i dowodem naszych zdolności do samorządnego życia. Gorliwość, z jaką społeczeństwo, natychmiast po ustąpieniu rządu rosyjskiego, zwróciło się do organizowania szkolnictwa narodowego przypomina świetne tradycje Komisji edukacyjnej.

Komisja szkolna dumną może być ze swej działalności, tak jak dumne z niej jest społeczeństwo, które ją darzy pełnym zaufaniem i uznaniem. Jednym z naczelnych haseł narodowych jest szkoła narodowa. Komisja szkolna ziemi Radomskiej ządaniu temu, w miarę możliwości, czyni zadość. To ją dostatecznie legitymuje przed społeczeństwem, które i nadal wszelkimi siłami popierać będzie jej zbożną pracę.

Zebranie zagałę w zastępstwie nieobecnego prezesa Kom. Szkol., p. Maks Skotnickiego, wice-przewodniczy ks. J. Rokoszy, dziękując zebranym za przybycie i wzywając przewodniczących poszczególnych wydziałów do dania sprawozdań P. Jan Dębski sekretarz Kom. Szkol. zdaje sprawozdanie z ogółu działalności Komisji.

Dnia 20 sierpnia 1915 r. Komitet Obywatelski miasta Radomia powołał do zjęcia się szkolnictwem miejskim Komisję Szkolną w następującym składzie: Jan Dębski, Józef Dobrzański, Stanisław Elżanowski, Bolesław Epstein,

Marja Gajl, Maciej Glogier, Prosper Jarzyński, Marja Papiewska, Stanisław Mikulowski-Pomorski, ks. Adam Popkiewicz, Tadeusz Przyłęcki, ks. Józef Rokoszy, Maksymilian Skotnicki, Roman Szczawiński, Tadeusz Wędrychowski, Zofia Węgleńska.

Zarząd ukonstytuował się w sposób następujący: Maksymilian Skotnicki, — przewodniczący, ks. Józef Rokoszy, — wice-przewodniczący, Jan Dębski, — sekretarz, Zofia Węglewska — skarbnik.

W okresie sprawozdawczym weszli do Komisji Szkolnej przedstawiciele Kom. Obyw. obw. radomskiego p. p. M. Glogier, ks. A. Popkiewicz, St. Pomorski, Władysław Pruszek, M. Skotnicki, Kom. Szkol. dokooptowała p. Stanisławę Wrącką.

Dzieląc i specjalizując pracę swą, Komisja zorganizowała wydziały, do których wchodziły i osoby z poza Kom. Szkolnej. Dotychczas utworzono 10 wydziałów: 1) szkół średnich, przew. p. Prosper Jarzyński; 2) szkół ludowych miejskich, przew. p. Tadeusz Wędrychowski; 3) szkół ludowych wiejskich, przew. p. Władysław Pruszek; 4) Seminarjum nauczycielskiego, przew. ks. Józef Rokoszy; 5) uniwersytetu ludowego, przew. p. Stanisław Wrącką; 6) wychowania przedszkolnego, przew. Marja Gajl; 7) statystyczny, przew. p. Maciej Glogier; 8) szkół zawodowych, przew. ks. Adam Popkiewicz; 9) finansowy, przew. p. Bolesław Epstein i 10) zajęć pozaszkolnych, przew. p. Jan Dębski.

Komisja Szkolna i wydziały odbywały zebrania tygodniowe. Posiedzeń Kom. Szk. odbyła 40, na których poza rozpatrywaniem spraw przedstawionych przez wydziały rozpatrywano sprawy ogólne następujące: 1) sprawę języka rosyjskiego, historii i geografii Rosji, w której to sprawie postanowiono usunąć język rosyjski ze szkolnictwa średniego i elementarnego, wykłady historii i geografii Rosji wnieść do wykładów historii i geografii powszechnej, jednocześnie rozszerzając kurs historii i geografii Polski; 2) Sprawę Szkoły wyznaniowej. Postanowiono przyjąć pod zarządek szkołę ewangelicką i ustanowiono 2 szkoły żydowskie. Wykładowym językiem tych szkół jest język polski. Wypowiedziano się jednocześnie przeciwko wykładaniu w szkołach początkowych języków obcych; 3) W sprawie pisowni polskiej postanowiono wprowadzić pisownię Akademii Umiejętności w Krakowie do wszystkich szkół; 4) W sprawie szkół elementarnych ustalono nowy program 6 oddziałowych szkół elementarnych; 5) Ustanowiono obchodzenie przez szkoły rocznic narodowych i organizowanie obchodów szkolnych; 6) Nominowano personel nauczycielski szkół miejskich i wiejskich; 7) Ustanowiono instytucję wizytorów szkolnych; 8) wypracowano 2 memorjały do władz. Pierwszy w sprawie przyjęcia przez Kom. Szk. projektowanych przez władze kursów uzupełniających dla nauczycielstwa, drugi w sprawie wykładu języka niemieckiego w szkołach elementarnych. W omawianiu spraw ogólnych szkolnictwa polskiego Kom.

Szkoła porozumiewała się z Centr. Biur. w Piotrk. którego jest członkiem korespondentem i z Radą Szkolną ziemi lubelskiej. Ze spraw drobniejszych Komisja Szkolna zajmowała się urzędowaniem otwarcia roku szkolnego, sprzedaży nalepkie szkolnej, współpracy, w jednolitości szkolnej „Gazety Radomskiej“, zorganizowaniem obchodu dnia otwarcia szkół, wydaniem pamiątkowym w dn. 6 września (otwarcie szkół), wydaniem modlitwy na dzień zaduszny, wydaniem znaczków szkolnych, kalendarza, urzędowaniem wieczoru odczytowego z racji otwarcia szkół wyższych w Warszawie i przesłaniem adresu do senatu akademickiego Uniw. Warszawskiego.

W działalności swojej Komisja Szkolna, wobec nie możliwości utworzenia się w Warszawie centralnej dla kraju całego instytucji oświatowej, dążyła do zcentralizowania spraw szkolnych ziemi naszej w swych rękach. Dążono by Kom. Szkolną miała charakter instytucji decydującej i kierowniczej.

Ze sprawozdań przewodniczących poszczególnych wydziałów wynika, że ponadto działalność Kom. Szk. na zewnątrz przejawiała się:

- 1) W zorganizowaniu i uruchomieniu elementarnego szkolnictwa miejskiego. Z braku funduszy w miejsce dawniej stniejących 34 szkół uruchomiono 21: 2 dwuklasowe, 19 jednoklasowych, w tej liczbie 3 wyznaniowe—1 ewangelicką i 2 żydowskie. Utworzono jedną szkołę początkową prywatną i kursy wieczorowe dla terminatorów rzemieślniczych. Starano się przeprowadzić by normalnie do szkoły uczęszczało 60 dzieci, odchylenia od tej liczby są nieznaczące. Uczęszcza do szkół początkowych miejskich 1344 dzieci; do szkół K. O. m. Radomia 575, do szkoły Kaasy Przemysłowców 312. Razem w szkołach początkowych jest w Radomiu 2231 dzieci; Specjalna Komisja Wydziału szkół początkowych miejskich opracowała nowy program dla tych szkół. Utworzono w ostatnich miesiącach T-wo Opiek Szkolnych, w celu dawania materialnej pomocy biednym dzieciom szkół początkowych. Opieki szkolne obecnie dostarczają biednym dzieciom buty, dostarczono 131 par butów i zrobiono 181 zeluwek.

- 2) W pracach nad zorganizowaniem szkolnictwa ludowego w powiecie radomskim. W latach poprzednich funkcjonowało 37 szkół (29 szk. gminne, 14 wiejskich, 1 rządowa). Po ustąpieniu wojsk rosyjskich okazało się, że z 37 szkół istniejących 6 zostało spalone, zaś tylko przy 10 pozostali się nauczyciele. Wydział szkół początkowych wiejskich uruchomił 29 szkół. Dzięki inicjatywie prywatnej istnieje 7 szkół ew. ochron lub kursów dla analfabetów.

- 3) W utworzeniu 4-0 miesięcznych Kursów Pedagogicznych dla miejscowych nauczycieli szkół elementarnych oraz kandydatów na nauczycieli. Na program pierwszej serii tych kursów składa się: język polski, historia Polski, geografia Polski, literatura pol-

ska i higiena. Zapisano się na wykład 159 osób. Druga seria wykładów będzie zawierać nauki pedagogiczne.

- 4) W otwarciu Seminarjum Nauczycielskiego w Radomiu. Rektorem seminarjum jest ks. Józef Rokoszy, inspektorem p. Jan Dębski. Otwarto w tym roku dwa kursy; wstępny i pierwszy. Do seminarjum uczęszcza 76 słuchaczy (44 słuchaczy i 32 słuchaczki); na wstępny kurs 27 (16 słuchaczy i 11 słuchaczek), na pierwszy 49 (28 słuchaczy i 21 słuchaczek). Wpisowe wynosi 7 rb. miesięcznie. Z powodu niezamowności uwolniono od wpisowego całkowicie lub częściowo 14 osób.

- 5) W zorganizowaniu uniwersytetu ludowego, który się dzieli na 3 sekcje: odczytową, wykładową i analfabetów. (Szczegóły podamy w przyszłym numerze).

- 6) W prowadzeniu 4 szkół średnich 2 żeńskich i 2 męskich.

Fundusze na pokrycie kosztów swej akcji Komisja Szkolna czerpała z dochodów niestających, jako to: ze sprzedaży znaczków i jednolitości naszej „Gazety“ (2.000 rb.); sprzedaży znaczków żałobnych w dzień zaduszny (250 rb.), sprzedaży znaczków do naklejanja (w obrocie 600 rb.) Dochód ogólny Kom. Szkol. wyniósł 2800 rb.

Na tym zebraniu sprawozdań nie złożono; z wydziału wychowania przedszkolnego, statystycznego i szkół zawodowych.

Pięknym przemówieniem zakończył zebranie ks. Józef Rokoszy.

Po zebraniu p. W. Michalski wygłosił odczyt p. t. „Komisja Edukacyjna“.

## Pomoc z Ameryki dla głodnych w Królestwie.

Znany działacz polski w Stanach Zjednoczonych p. Jan Smulski, żywo się zakrzępnął około zorganizowania pomocy dla głodnych w Królestwie. W tym celu odbył szereg konferencji z osobami stojącymi u steru rządów w Stanach Zjednoczonych i otrzymał przyrzeczenie poparcia tej akcji. Głównie chodziło o uzyskanie zezwolenia od państw koalicji, blokujących państwa centralne na przejście okrętów z pomocą dla Królestwa. Jak informują dzienniki wiedeńskie zwróccono się telegraficznie do angielskiego premiera Asquitha, z prośbą o udzielenie pozwolenia na przewiezienie środków żywności do Królestwa, przedstawiając jednocześnie gwarancje, że żywność ta użyta będzie wyłącznie dla ludności polskiej.

W odpowiedzi Asquith postawił warunek, że tylko w tym wypadku żywność Anglja wpuci oile rząd niemiecki zwróci wszystkie zapasy żywności zarekwirowane przez wojska niemieckie. W odpowiedzi na to polski Komitet obrony narodowej wystosował nowy telegram, w którym zwraca uwagę, że główną masę żywności zarekwirowały cofające się wojska rosyjskie, że Rosja nie jest w stanie wypełnić swego obowiązku względem Królestwa i zwrócić żywność zarekwirowaną, zaś Niemcy, dzięki właśnie blokadzie nie są w stanie wynagrodzić ludność Polski za dokonane rekwizycje. Telegram się kończy zdaniem:

„Tylko dopuszczenie transportów środków żywności z Ameryki lub innych krajów może uratować naród Polski przed śmiercią głodową“.

Dotąd sprawa pomocy Ameryki dla Królestwa polskiego stoi na tym punkcie.

## Narady ziemian w C. T. R.

Na odbytem w d. 29 m. m. zebraniu Rady Głównej C. T. R. jednomyślnie bez dyskusji uchwalono opublikować w imieniu Rady Głównej C. T. R. „wobec nadchodzących z różnych stron kraju wiadomości o wrastającej konsumpcji wódki wśród szerokich mas ludowych“. Uchwałę następującą:

„Rada Główna C. T. R. uważa za swój obowiązek napiętnować, jako czyn nieetyczny i nieobywatelski wszelką bezpośrednią sprzedaż spirytusu miejscowym konsumentom i szynkarzom. Zwłaszcza w tych wypadkach, gdy odbywa się ona z pominięciem ustanowionych przez władze przepisów, ograniczających tę sprzedaż. Rada Główna wzywa członków C. T. R. do wywarcia jaknajenergiczniejszego moralnego nacisku na ludzi, dopuszczających się podobnych wykroczeń. Rada Główna, mając na względzie ewentualne wymagania władz, odległość od miast i kolei, umożliwiający niektórym majątkom spieniężenie w inny sposób swego produktu, wreszcie konieczność produkcji spirytusu dla celów technicznych, nie widzi możliwości całkowitego zaprzestania fabrykacji spirytusu. Z drugiej strony jednak. Rada Główna, uważając fakt nadmiernego spożycia wódki za objaw szkodliwy z punktu widzenia fizycznego i moralnego zdrowia narodu, nie może faktu tego pominać i wzywa właścicieli gorzelni, aby, kierując się pobudkami dobra ogólnego, ograniczali tam, gdzie to jest możliwe, przerób kartofli na spirytus, spieniężając je raczej w postaci surowego produktu, tak niezbędnego dla wyżywienia ludności“.

Następne zebranie odbędzie się 29 maja r. b.

## Zjednoczenie narodoego w Galicji.

Z Krakowa doszła: Zjednoczenie narodowe w Galicji jest w chwili obecnej dziełem dokonaniem.

W myśl zapowiedzi odbył się w naszym mieście zjazd konserwatystów polskich, którzy w swoim czasie wystąpili z Naczelnego Komitetu Narodowego. Zjazd powiłał uchwałę za ponowem. wstąpieniem partji konserwatystów podolskich do NKN.

## Legjony.

### Rozkaz pochwalny.

Śmiałą wyprawę oddziału wywiadowczego, prowadzonego w lutym b. r. przez rotmistrza jazdy I Brygady Legjonów, Gustawa Dreszera, odsłaniała Komenda grupy niniejszym rozkazem:

Polski oddział wywiadowczy korpusu kawalerji X w rowirze X odrzucił silniejszy od siebie oddział X pułku kozaków, zadając mu znaczne straty. Niniejszem wyrażam rotmistrzowi Dreszerowi, który prowadził podkomendnemu mu poruczn-

kowi Skardse, oraz biorącym udział w tym przedsięwzięciu żołnierzem polskiego Legjonu moje najzupelniejsze uznanie

Podpisało: Von Ger o c k.

Półkownik Roja ranny. Półkownik 4 pp. Legjonów Polskich Bolesław Roja, został w ostatnich na pozejach swego pułku ciężko ranny w rękę. Półkownik Roja pozostaje w leczeniu—które potrwa co najmniej 6 tygodni w szpitalu legjonnym w Krnkowie.

## Z M I A S T A.

Kalendarzyk. Dziś: Wtorek 7 marca Tomasz A. Kwimi w. Boguwita.

Wschód słońca g. 6. m. 28; zachód godz. 5 m. 46.

Dla pamięci: g. 8 wiecz. posiedzenie Rady miejskiej, g. 5 p. p. w sali przy ul. Skaryszewskiej odczyt „Długosz jako historyk i człowiek“.

Wspominki historyczne: 1856 Zgon Kajetana Kościńskiego.

— Odpust u Fary, Dnia 6 i 7 b. m. u Fary odbywa się 40 godz. nabożeństwo. 6 b. m. sumę odprawił ks. Gierycz, kazanie—ks. Ostrowski z Zakrzewa. Dziś sumę odprawi ks. Dukielski, kazanie mieć będzie ks. M. Dębski z Cerekwi, na niesporach wygłosi kazanie ks. Gierycz. Zauważyć można liczny zjazd duchowieństwa i duży napływ popożych.

Z Komisji Szkolnej Radomskiej. Z okazji zebrania sprawozdawczego i z tego powodu licznego zjazdu nauczycielstwa ziemi naszej odbyła się konferencja pedagogiczna i dwa odczyty: wczoraj p. S. Borowski p. t. „Na przedmieściach“; wczoraj i dziś ks. J. Rokosznego p. t. „Długosz i jego wiek“.

Nowy gatunek chleba. W dniu wczorajszym, po alarmujących wieściach, że białego chleba już wypiekać piekarnie nie będą, ukazał się w mieście chleb nowego, nieznanego u nas rodzaju, przygotowany jak nam mówiono z połączenia maki pszennej i kukurydzy i kartofli. Mięksamina ta daje chleb ładny, biały i podobno bardzo smaczny, czego dowodem, że o godz. 10 rano już był rozkupiony i wiele osób nie mogło go dostać. Chleba za to razowego niema w piekarniach wcale.

Zwiastun wiosny w niedzielę wieczorem nad miastem naszym przeciągnął sznur dzikich gosi. Ma to być oznaką wczesnej wiosny.

— Ujęcie bandyty. W nocy z 5 na 6 b. m. około g. 12<sup>1/2</sup> zwróciła uwagę patrolu żandarmerji na rogu Wału i Lubelskiej dorożka z podniesioną budą. Gdy żandarmi zatrzymali dorożkę wyskoczył z niej jakiś człowiek i zaczął uciekać. Poaternekowy milicji zatrzymał jednak uciekającego, którego zaarrestowano i osadzono pod kluczem. Jak się okazało jest to znany milicji bandyta Lucjan Rajkowski.

Napad bandycy. Z czwartku na piątek w nocy na gospodarza wsi Jeżowa Wola gm. Kowala dokonano śmiałego napadu bandyckiego, podczas którego zabito Franciszka Grabkowskiego l. 34. Zabity pozostawił 8-ro drobnych dzieci. Bandytci zabrali 600 rb. śledztwo w toku.

Wykaz chorób zakaźnych według Wydziału zdrowia publicznego za dzień 5 b. m. Tyfus plamisty: Podwalna 8, Dzierżkowska 13, Górki Marjackie 6, Warszawa 17, Wysoka 39, Spacerowa 4, Żytnia 8. Razem 7 przyp. Tyfus brzuszeny: Wałowa 59, Starokrakowska 16, Mała 3, Warszawska 17.

Razem 4 przyp. *Ospa*: Warszawska 14—1 przyp. *Szkarlatyna*: Górki Lubelskie 5—1 przyp. *Dyżenterja*: Mleczna 5—1 przyp.

Zmarli w par. Radom za dzień 6 b. m. Jan Murański l. 3 m. 7, Władysław Cieszkowski 3 m., Sabina Pisarska 6 m. Marjana Kwiecińska l. 53, Andrzej Walczewski l. 68, Kazimierz Kozieł l. 67, Irena Czyszek 3 m., Kazimierza Bąkowska l. 66, Adolf Butkus vel Szwiades l. 49, Antoni Wasztyl l. m.

— Towary dla Radomia. W dniu 6 b. m. przyszło: 2 wag. węgla, 3 wag. drzewa; porcelana, 828 pak skór, 48 bel papieru, 1 becz. spirytusu, 1 skrz. herbaty, 37 skrzyń likieru, 14 skrzyń napitków wysokokowych, 1 skr. wód mineralnych, 3 paki ubrań i bielizny, 4 skrz. łow. galanterijnych i 11 szt. narzędzi kowalskich.

## Z WARSZAWY.

(Koresp. „Gazety Radomskiej“)

W Warszawie daje się odczuwać duży wzrost autorytetu Legionów. Ostatnie dwa pogrzeby oficerów Legionów: Kerskiego i Mansperla, przemieniły się w dużą manifestację narodową i poruszyły wszystkie warstwy ludności. Władze niemieckie, które z początku bały się tych pogrzebów i ociągały się z udzieleniem pozwolenia na nie, zostały zaskoczone powagą i rozmiarami tych manifestacji. Wszystkie pisma z wyjątkiem endeckiej „Dwugroszówki“ pomieściły dłuższe opisy z pogrzebów, pełne serdecznego, gorącego uczucia. Wszędzie stwierdzano publicznie, że to cała Warszawa oddaje ostatnią pośmiertną cześć swoim synom poległym w walce o wolność ojczyzny.

Od czasu pogrzebów widać pewne dodatnie zmiany w prasie, Cenzura niemiecka zmieniła swoje stanowisko odnośnie do artykułów i notatek o Legionach i NKN. Pisze się więc już teraz jasno i wyraźnie i coraz częściej o Legionach Polskich, a nie o żołnierzach Polakach „Goniec“ np. podaje obszerny życiorys komendanta Legionów Generał majora Puchalskiego i jego pierwszy rozkaz. Takie pisma, jak „Kurjer Warszawski“ i „Przegląd Poranny“, podają odznaczenia oficerów Legionów Polskich „Tygodnik Polski“ dopiero teraz mógł umieścić dłuższy artykuł informacyjny o działalności NKN i jego organizacji, cenzura dotychczas ten artykuł odrzuciła.

Charakterystycznym jest także, że organ Cleinowa „Deutsche Warschauer Ztg“ swoją pierwszą złośliwą notatkę o pogrzebie Karskiego w kilka dni później sprostował. W pierwszej notatce zatytułowanej: „Pogrzeb austriackiego legionisty“ wyjaśniano, że Legiony to tylko część Landwery austriackiej, zupełnie unikając słowa polski. W następnym sprostowaniu pisze się już o Legionach Polskich i, wymieniając, dokładnie szczegóły pogrzebu, konstatuje, że cała Warszawa oddała hołd zmarłemu oficerowi Legionów Polskich.

## Wiadomości gospodarcze.

Otwarcie linii Bełzec-Topolecza. Na linii Bełzec-Topolecza stanowiącej część linii kolejowej Bełzec-Chełm, został otwarty ruch dnia 14 stycznia 1916. — Linja ta obejmuje następujące stacje: Bełzec, Mazily, Susiec, Długikat, Gorecko, Zwierzyniec i Topolecza.

Dla przewozu osób i środków aprowizacyjnych kursują dziennie dwa pociągi.

## PIOTR SUŁKOWSKI i SYN

ZEGARMISTRZ — MONTER

w Radomiu, ulica Lubelska № 46.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie zegarmistrzostwa wchodzące.

(Specjalność: reperacja zegarków antyków).

## 100 pud. CHMIELU

DO SPRZEDANIA

St. Grajnert

Skaryszewska 16. 54-2

Na nadchodzącą wiosnę polecam do siewu

NAJLEPZSE NASIONA 57-2

Gospodarcze, Leśne, Warzywne, Kwiatowe z gwarancją czystości i siły kiełkowania.

DRZEWKA OWOCOWE i OZDOBNE

Krzewy, Róże pełne i krzaczaste, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres Ogrodnictwa i Rolnictwa.

TOWAR DOBOROWY. 56-5

Cenniki i Specjane Oferty wysyłam opłatnie.

E. FREEGE, Kraków.

## TAKSA

C. i k. Komenda obwodowa w Radomiu ustanowia następujące ceny podstawowe dla miasta Radomia, jakoteż całego obwodu radomskiego, ważne do 1 marca do 31 marca 1916 r. Poniżej ogłoszone ceny podstawowe zostały przez Komisję Apropowizacyjną ustalone i muszą być zasadniczo ściśle przestrzegane. Kupcy są obowiązani wywiesić poniższą taksę w sklepie, w widocznym i dostępnym dla kupującego miejscu (w oknie wystawowym, na drzwiach wejściowych, na kontuarze). Winni wykroczenia będą bezwzględnie karani zamknięciem sklepu lub usunięciem z rynku, nadto będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej. O ujawnionych przekroczeniach obwieszczenia należy w interesie dobra ogółu zawiadomiac Komisję Apropowizacyjną (w gmachu Magistratu) w celu ukarania winnego przez c. i k. Komendę obwodową.

Ceny w sprzedaży hurtowej podajemy w nawiasach.

Mięso. Mięso wołowe z 10% kości	(1 f. k. 1 h. 20)	1 f. k. 1 h. 40
Polędwica wołowa	„ „ 1 „	94
Wieprzowina	(1 f. k. 1 h. 35)	„ k. 1 h. 35
Baranina	„ „ 1 „	30
Surowa szynka bez kości	„ „ 3 „	—
Gotowana szynka w pęcherzu	„ „ 4 „	—
Gotowana szynka bez kości krajana	„ „ 3 „	50
Tłuszcze. Lój	„ „ 2 „	—
Słonina	„ „ 2 „	—
Sadło	„ „ 2 „	—
Smalec wieprzowy	„ „ 2 „	—
Wędliny. Kielbasa krakowska	„ „ 2 „	44
Kielbasa zwyczajna	„ „ 1 „	90
Salcesony	„ „ 1 „	90
Ptactwo (drób). Gęsi	„ „ 1 „	—
Kaczki	„ „ 1 „	10
Kury	„ „ 1 „	20
Żywy indyk	„ „ 1 „	60
Indyk bity	„ „ 2 „	10
Ryby. Karpie	„ „ 2 „	10
Słedzie	1 szt. k.	h. 28
Szczupaki	1 f. k.	2 h. 10
Produkty mączne. Mąka pszenna		
Typu A.	(1 p. k. 9 h. 53)	1 f. k. — h. 26
Mąka pszenna Typu B.	( „ „ 6 h. 56)	1 „ „ — „ 19
Mąka żytnia	( „ „ 6 „ 49)	1 „ „ — „ 18
Pęczak grubo	( „ „ 6 „ 60)	1 „ „ — „ 30
Pęczak średni	( „ „ 7 „ —)	1 „ „ — „ 35
Chleb żytni	(1 f. k. — h. 16)	1 f. k. — h. 18
Mleko. Mleko niezbiране (na rynku)	(1 l. k. — h. —)	1 l. k. — h. 40
Mleko niezbiране w butelkach	( „ „ — „ —)	1 „ „ — „ 50
Produkty mleczne. Twaróg	1 f. k.	— h. 40
Masło śmietankowe	1 „ „	3 „ 40
Masło	1 „ „	2 „ 60
Jajka	1 szt. k.	— h. 11
Towary spożywcze. Kawa palona		
według jakości	(1 f. k. 3 h. 10—72)	1 f. k. 3—4 h. 56 —
Herbata (Kolumb) według jakości	—	1 f. k. 6—12 h. 80 —

Cukier (w głowach)	—	1 f. k. — h. 48
Cukier kostkowy	(1 f. k. — h. 45)	1 f. k. — h. 46
Kryształ	(1 „ „ — „ 43)	1 „ „ — „ 46
Kakao	„ „ 1 „	5 „ 90
Czekolada zwyczajna	„ „ 1 „	4 „ 80
Czekolada Szwajcarska	„ „ 1 „	6 „ —
Sól w bryłach	1 kgr. k.	26
Sól w kuchenna	1 „ k.	30
Korzenie. Pieprz	1 f. „	40
Ocet	1 l. „	40
Jarzyzny. Kartofle	1 f. „	3
Cebula	1 f. „	35
Owoce. Jabłka	(1 p. k. 12 h. —)	1 p. „ 13 „ 80
Śliwki suszone zwyczajne	(1 f. „ — „ —)	1 f. „ 1 „ —
Śliwki suszone kalifornijskie	(1 f. „ 1 „ —)	1 f. „ 2 „ —
Napoje. Piwo w butelkach	(2/3 l. „ — „ —)	2/3 l. „ — „ 50
Woda sodowa	(1 l. „ — „ —)	1 l. „ — „ 40
Bydło żywej wagi. Woly	(1 f. „ — „ 76)	1 f. „ — „ 78
Byki	(1 f. „ — „ 76)	1 f. „ — „ 78
Krowy	(1 f. „ — „ 76)	1 f. „ — „ 78
Świnie	(1 f. „ 1 „ 34)	1 f. „ 1 „ 96
Barany	(1 f. „ — „ 68)	1 f. „ — „ 70
Pasza. Siano nie prasowane	—	100 kgr. „ 9 „ —
Słoma nie prasowana	—	100 „ „ 4 „ —
Makuchy	—	100 „ „ 20 „ —
Bobik i wyka	—	100 „ „ 25 „ —
Opał. Drzewo opałowe twarde	(Sag pol. k. 29 h. 40)	Sag pol. k. 47 h. 50
Drzewo opałowe miękkie	(Sag pol. k. 27 h. —)	Sag pol. k. 39 h. —
Węgiel grubo	(1 korzec k. — h. —)	1 korzec k. 4 h. 40
Węgiel orzech	(1 korzec k. — h. —)	1 korzec k. 4 h. —
Koks	(1 f. k. — h. —)	1 f. k. — h. 5
Materiały do oświetlenia. Nafta	(1 f. k. — h. —)	1 f. k. — h. 25
Zapalki	(1 pudełko k. — h. 6)	1 pudełko k. — h. 7
Świece stearynowe	—	1 f. k. 2 h. 50
Świece kompozycyjne	—	1 f. k. 1 h. 60
Mydło	(1 f. k. 2 h. 16)	1 f. k. 2 h. 50
Soda kryształowa	(1 f. k. — h. 27)	1 f. k. — h. 30

Radom, dnia 29 Lutego 1916 roku. C. i k. Komendant obwodowy Pułkownik von MATUSCHKA.